

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny renumeraty:
 We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
 z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
 Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:
 Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaiczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

PRACA DLA MŁODYCH.

Walka z bezrobociem wśród dorosłych nie dała dotąd nigdzie na świecie oczekiwanych wyników pomyślnych, jednak faktem jest, że zaprzęta ona stale uwagę sfer kierowniczych społeczeństwa. Natomiast znacznie mniej poświęcano dotychczas uwagi bezrobociu młodzieży.

„Mały Rocznik Statystyczny“ informuje, że na stu zatrudnionych w wielkim i średnim przemyśle przypadało młodocianych w r. 1931 — 4,4; w r. 1932 — 3,6; w r. 1933 — 2,3; w r. 1934 — 1,7. Cyfry te świadczą wymownie o spadku udziału młodzieży wśród ogółu zatrudnionych. W walce o pracę młodzież ustąpić musi miejsca rocznie starszym, mającym na utrzymaniu rodziny. Słuszna w zasadzie tendencja zapewnienia pierwszeństwa w dostarczaniu pracy żywicielom i ojcom rodzin, skazuje na przymusową bezczynność coraz to szersze sfery młodego pokolenia. Obozy pracy, dające zatrudnienie i zarobek części bezrobotnej młodzieży, są jedynie rozwiązaniem doraźnym, nie dają one bowiem młodemu pokoleniu wykwalifikowania i fachowego wykształcenia a temsamem nie zapewniają możliwości stworzenia własnego warsztatu pracy. Poza to nawet obozy pracy nie mogą pochłonąć całego przyrostu młodych roczników.

Według dokonanych obliczeń, ukończyło w roku 1929 lat dziesięć 456.000 osób, lat dziewięć — 617.000, a lat ośm — 666.000 osób. Jeżeli przyjąć, że w wieku lat szesnastu młodzież staje do walki o pracę, to wszyscy ci, którzy ukończyli w r. 1929 lat dziesięć, skończą w roku bieżącym lat szesnaście, a zatem po odliczeniu tych, którzy w międzyczasie zmarli, około 450.000 młodzieży zaczęło w r. 1935 poszukiwanie pracy. W roku przyszłym ukończą lat szesnaście wszyscy ci, którzy w r. 1929 ukończyli lat dziewięć a więc znowu około 600.000 młodzieży obciążą w r. 1936 rynek pracy. W r. 1937 obciążą ten rynek 666.000 młodzieży, w r. 1938 — 700.000 itd.

W okresie pomyślnej konjunktury, młodzież jest wchłaniana przez produkcję i nie wchodzi w rachubę, natomiast w okresie kryzysu młodzież dorastająca nie znajduje pracy; nasz przemysł nie jest nawet częściowo w stanie wchłonąć takiej podaży rąk robotnych. Coraz poważniej staje przed nami zagadnienie, jak zatrudnić powiększające się corocznie prawie o pół miliona szeregi bezrobotnej młodzieży.

Zagadnienie bezrobotnej młodzieży obejmuje — ściśle rzecz biorąc — jeszcze szersze kręgi. Bezrobotną mianowicie jest zarówno ta młodzież, która nie może pracować, jak i ta, która nie może się uczyć. Dzieci objętych przemysłem szkolnym a nie mogących się uczyć w szkole powszechnej, obliczają na ponad pół miliona. Jest dalej znaczna liczba tych, którym warunki gospodarze uniemożliwiają studia wyższe.

Co robi ta młodzież? Bezwzględnie nie wykonuje tej pracy, którą wykonywać winna. Nie uczy się, nie przygotowuje się do zawodu, nie pracuje zarobkowo. Słyszysz się o wypadkach, że na kilkudziesięciu niekwalifikowanych robotników, zajętych pomocniczymi robotami, połowę stanowią malarzyści i akademicy. Coraz częściej spotyka się panny z ukończonym se-

Nikt nie wierzy w te propozycje.

Londyn, 17. XII. (PAT.) Premier Baldwin odbył naradę z wysokim komisarzem południowo-afrykańskim w Londynie de Waterem, który przedstawił premierowi poważne zastrzeżenia rządu południowo-afrykańskiego wobec propozycji brytyjskich. De Water powiadomił premiera o silnym wrzeniu, jakie daje się zauważyć w szeregu narodów afrykańskich południowej Afryki, i podał do wiadomości premiera brytyjskiego tekst rezolucji, przyjętej wczoraj w Bloemfontein na zgromadzeniu narodów afrykańskich. Rezolucja ta w ostry sposób potępia propozycje paryskie i wyraża sympatię narodów Afryki południowej wobec Abisynji.

Popołudniu powrócił do Londynu sir Samuel Hoare. Stan jego zdrowia ma być bardzo nieznaczny. Nie jest też wykluczone — o ile debata czwartkowa będzie dla Hoare'a niekorzystna — że obecny minister spraw zagranicznych pod pretekstem słabego zdrowia wogóle ustąpi.

Co do dalszej taktyki rządu brytyjskiego, to narazie jedno tylko wydaje się być pewnym, a mianowicie, że W.

Brytanja bynajmniej nie będzie w Genewie energicznie broniła swych propozycji, i że wobec sprzeciwu cesarza abisyńskiego oraz spodziewanego odrzucenia propozycji przez Radę Ligi, zrezygnuje z nich bez żalu.

NEGUS OBURZONY.

Addis-Abeba, 17. XII. (PAT.) Cesarz Heile Seilassie złożył oświadczenie: Oświadczam uroczyście, że nasza wola w kierunku ułatwienia rozstrzygnięcia pokojowego niczem nie została zachwiana, lecz przyjęcie w zasadzie propozycji francusko-brytyjskiej byłoby nietylko nikczemnością wobec Abisynji, ale także aktem zdrady wobec Ligi Narodów i wszystkich żywiących zaufanie do systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Propozycje dążą do usankcjonowania rozbioru Abisynji i zniszczenia jej niepodległości na rzecz napastnika. Propozycje zmierzają do odcięcia od Abisynji trzeciej części kraju. Rozstrzygnięcie sporu na podstawie tych propozycji dawałoby premję napastnikowi wbrew wszystkim zobowiązaniom międzynarodowym.

Plan był błędem.

Londyn, 17. XII. (PAT.) Komentując nadal propozycje pokojowe „Times“ pisze: Wszyscy ministrowie uważają, iż plan ten był błędem. Jedyne możliwe wyjście jest przyznanie się do tego.

„Daily Telegraph“ donosi, że pogłoski jakoby na stanowisko brytyjskie miała wpłynąć wiadomość, iż Francja nie będzie mogła udzielić Anglii prędkiej pomocy w razie zaatakowania jej przez Włochy, odpowiada rzekomo prawdzie.

Prasa francuska zastanawia się nad wpływem jakiego obrady genewskiej będą miały debaty w Izbie Gmin oraz stanowisko francuskiej Izby deputowanych.

„Petit Parisien“ przewidywa, iż posiedzenie Rady Ligi będzie ożywione.

Obecnie trudno jest przewidzieć jego wyniki, ponieważ decyzje będą zależały w znacznym stopniu od stanowiska delegata brytyjskiego, na którego wielki wpływ będzie miała brytyjska opinia publiczna i wynik czwartkowej debaty w Izbie Gmin.

„Le Matin“ uważa, iż stanowisko Laval jest mocne. Dziennik przypuszcza, iż rząd brytyjski wyjdzie zwycięsko z obrad czwartkowych.

„L'Oeuvre“ jest zdania, iż Laval zdoła przekonać Izbę deputowanych, że projekt układu jest doskonały.

Zadanie Hoare'a będzie trudniejsze. Dziennik przypuszcza, iż obaj delegaci francuski i angielski będą starali się zająć w Genewie podobne stanowisko.

Co powie dziś Laval?

Paryż, 17. XII. (PAT.) Jak donosi Agencja Havasa, dzisiejsze wystąpienie premiera Laval będzie poświęcone omówieniu francusko-brytyjskiego projektu pokojowego załatwienia za targu włosko-abisyńskiego. P. premier Laval złoży sprawozdanie z przebiegu rozmów, jakie odbył w Paryżu z min. Hoare, rozmów, które doprowadziły do opracowania wspólnych sugestii. Wyjaśni on znaczenie inicjatywy, której jedynym celem jest doprowadzenie do pokoju w Afryce. Pre-

mjer Laval podkreśli następnie całkowite wzajemne zaufanie, z jakim toczyły się zarówno jego rozmowy z min. Hoare w Paryżu jak i z min. Edenem w Genewie. Potwierdzi to w sposób szczególny współpracę francusko-brytyjską. Nie jest wykluczeniem, iż współpraca ta winna się rozciągać i na inne zagadnienia poza kwestją zatargu włosko-abisyńskiego. Według informacji kół parlamentarnych, dyskusja dzisiejsza po przemówieniu premiera Laval, będzie miała ograni-

Krwawe demonstracje studenckie.

Pekin, 17. XII. (PAT.) Władze policyjne rozprószyły manifestację studentów dopiero po upływie kilku godzin. Doszło do licznych starć, w których 10 studentów zostało zabitych. Miasto w dalszym ciągu jest patrolo-

wane przez silne oddziały policji. Krąży pogłoski, iż zostaną wydalen z Pekinu dwaj profesorowie Hugh i Cziang-mon-lin, cieszący się wielką popularnością w kółach studentów.

minarjum na stanowiskach służącej, pokojówki, kucharki. Dlatego to akademicy zajęci są noszeniem cegieł

przy budowie domów. a na wsi rozeźnieniem nawozu, pracą przy żniwach itp. L.

czony charakter ze względu na przyspieszoną procedurę obrad budżetowych. Premierowi może odpowiedzieć tylko jeden mówca.

Rozwiązanie zagadki.

Londyn, 17. XII. (PAT.) Dzienniki angielskie twierdzą że w toku czwartkowej debaty premier Baldwin i min. Hoare odsłonią wszystkie okoliczności, które wpłynęły na przyjęcie przez sir Samuela Hoare'a propozycji premiera Laval. Głównym argumentem ma być odmowa Laval współdziałania w sankcjach nafowych i poparcia floty brytyjskiej przez Francję na morzu Śródziemnym na wypadek konfliktu. Argumenty te zmierzają będą — wg. prasy — do tego, aby wykazać, że W. Brytanja nie zgodziła się występować sama jako policjant Ligi Narodów, a ze strony państw Ligi Narodów nie było gotowości czynnego współdziałania.

Min. Eden, jak twierdzi „Daily Telegraph“ jest tym argumentom przeciwny, uważając że nie można zwać winy na premiera Laval i na Ligę Narodów. Zwłaszcza obarczanie odpowiedzialnością postępowanie sir Samuela Hoare'a premiera francuskiego, min. Eden uważa za nieścisłe. Sprawa ta omawiana będzie dzisiaj na posiedzeniu gabinetu, na którym główne wytyczne czwartkowej debaty zostaną ustalone.

Po zgonie ś. p. Adama Piłsudskiego.

Wilno, 17. XII. (PAT.) Zwłoki ś. p. Adama Piłsudskiego przewiezione będą do Wilna pociągiem z Warszawy we środę o godz. 7.22. O godz. 9.30 nastąpi eksportacja z dworca do kościoła św. Teresy. Po nabożeństwie żałobnym trumna przewieziona będzie na cmentarz na Rossie, gdzie zmarły pochowany będzie w pobliżu grobowca, gdzie spocznie serce jego brata Marszałka Piłsudskiego.

Rektor Nadolski u p. Premiera.

Warszawa, 17. XII. (PAT.) P. Prezes Rady ministrów M. Kościłkowski przyjął w dniu dzisiejszym rektora Politechniki lwowskiej prof. Nadolskiego.

Dyr. Petry przeniesiony do Wilna.

Wczorajsza prasa popołudniowa doniosła, że dyr. programowy Rozgłośni lwowskiej, p. Juliusz Petry, przechodzi czasowo na podobne stanowisko do Rozgłośni wileńskiej. Na miejsce jego ma przybyć p. J. Zuławski z Warszawy. Oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości narazie niema.

TAJEMNICZA ŚMIERĆ GWIAZDY FILMOWEJ.

Hollywood, 17. XII. (PAT.) Znalaziono w samochodzie gwiazdę kinową Telmę Todd bez życia. Dochodzenia policyjne stwierdziły ślady krwi na ustach i na nosie. Przyczyna zgonu nieustalona.

Wiadomości bieżące.

17
Wtorek
 Lazarza b.
Jutro: Suchedni
 Wschód słońca 7:40
 Zachód „ 15:24

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 Przedstawienie Rodziny Sierociej.
 Środa godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu”.
 Czwartek godz. 20 opera ukraińska.
 Piątek godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu”.
 Sobota godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu”.
 Niedziela godz. 15.30 „Awantura w raj”. — Godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek godz. 20 „Jaś z księżycą”.
 Środa teatr nieczynny.
 Czwartek godz. 20 „Jaś z księżycą”.
 Piątek teatr nieczynny.
 Sobota teatr nieczynny
 Niedziela godz. 20 „Jaś z księżycą”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Kochaj tylko mnie” z Lidją Wysocką.
 CHIMERA: „Cyrk Barnuma” z Wallace Beery.
 COLOSSEUM: „Zaufałam ci” oraz rewija.
 GRAZYNA: „Kapryśna Marjetta”.
 KOPEERNIK: „Ilońska” z Fr. Gaal.
 MARYSIENKA: „Burza nad Andami”.
 MUZA: „Droga do szczęścia”.
 PALACE: „Czterech i pół muszkieterów”. Szóke Szakal, Tibor v. Halmay, Feliks Bressart, Walburg, Huszar, Verebes.
 PAN: „Szczęście na ulicy” oraz „Mężowie do wyboru”.
 PAX: „Przeor Kordecki obrońca Częstochowy” i aktualności.
 RAI: „Jej Wysokość całuje”.
 STYLOWY: „Wacusi” i rewija.
 SWIT: „Melodje cygańskie”.
 TĘCZA: „Mały pułkownik” z Shirley Temple.
 TON: „Wyprawy krzyżowe”.
 UCIECHA: „Mord w Trynidad”.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8-mej koncert na rzecz Rodziny Sierociej.
 Jutro „Przygoda w Grand Hotelu”.
 — Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 8-ej wiecz. komedia M. Acharda „Jaś z księżycą”. Reżyserja Romana Niewiarowicza.
 — IV. Koncert Filharmonji lwowskiej. W niedzielę 22 bm. o godz. 12 w południe w Teatrze Wielkim odbędzie się IV. Koncert Filharmonji lwowskiej. Ceny popularne. Szczegóły w następnych komunikatach.
 — Wznowienie Pastorałki. W poniedziałek 23 bm. po raz pierwszy w tym sezonie przedstawienie wielkiego misterjum jasefkiego „Pastorałka” L. Schillera. Na wszystkie przedstawienia wyznaczone zostały ceny najniższe. Bony teatralne ważne również na wszystkie przedstawienia tegoż misterjum.

KOMUNIKATY.

— Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych zawiadamia, że w b. tygodniu prof. dr. Zierhoffer August wygłosi cykl wykładów pt. „Człowiek na kuli ziemskiej”. Pierwszy wykład pt. „Rozmieszczenie geograficzne człowieka” odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm.; drugi pt. „Geograficzne problemy przeludnienia” w piątek, dnia 20 bm.; trzeci pt. „Człowiek na tle krajobrazu” w sobotę, dnia 21 bm. Wykłady odbywać się będą codziennie o godz. 19-ej w sali Kopernika, Uniwersytetu, ul. Marszałkowska 1, I. p. Wstęp 50 gr., cały cykl 120 zł. Dla studentów szkół wyższych i uczniów gimn. 20 gr., cały cykl 50 gr.

KRONIKA MIEJSKA.

B. dyr. sądu grodzkiego przed sądem. W sądzie apelacyjnym rozpoczął się w poniedziałek proces karny przeciw b. dyrektorowi sądu grodzkiego w Drohobyczu, Leonowi Kropiwnickiemu, który został skazany przez sąd okr. w Samborze za sprzeniewierzenie z depozytu sądowego sumy 33.708 zł. i 62 sztuk obligacji doślarowych — na 4 lata więzienia. Rozprawa została rozpisana na pięć dni. Oskarża wiceprok. Chłpalski, broni adw. Zajac z Drohobycza.

Napad złodziejski na rodziców. Kroniki policyjne notują niebywały wypadek zorganizowania przez syna wyprawę złodziejskiej do mieszkania rodziców. Przed kilku dniami doniósł policji Mikołaj Baczyński, funkcjonariusz elektrowni, zam. na Kulparkowie, że nieznanemu sprawcy włamał się w nocy do jego mieszkania i skradł garderobę i bieliznę wartości 1350 zł. Dochodzenia wykazały, że włamanie zorganizował i ułatwił syn poszkodowanego, Józef, który namówił do kradzieży trzech kolegów i pomagał przy wynoszeniu rzeczy. Policja złodziei

Pożyczki dla funkcjonariuszów państwowych.

Warszawa. 17. XII. (PAT.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu ekonomicznego ministrów, na którym dyr. Martin złożył sprawozdanie z prac międzyministerjalnej komisji współpracy z samorządem. Komisja ta powołana w końcu października r. b. dokonała objazdu ważniejszych ośrodków kraju celem zbadania na konferencjach i w bezpośrednich rozmowach z przedstawicielami rolnictwa, przemysłu, handlu, rzemiosła i związków pracowniczych aktualnych bolączek hamujących działalność gospodarczą.

Po przedstawieniu wyników prac komisji i referowaniu jej wniosków, Komitet ekonomiczny przyjął do wiadomości, że już w ostatnich tygodniach po zakończeniu prac komisji szereg spraw zostało uregulowanych. Co do innych zaś spraw, dojrzałych do załatwienia, Komitet ekonomiczny postanowił, że poszczególne ministerstwa przystąpią zaraz do wydania odpowiednich zarządzeń. W ciągu miesiąca złożone zostaną Komitetowi ekonomicznemu sprawozdania z wy-

konania tych prac. Wnioski komisji i sprawy, które musiałyby być załatwione w drodze ustawodawczej, a wobec tego wymagają gruntowniejszego zbadania — zostaną w najbliższej przyszłości przepracowane przez komisję współpracy z samorządem go spodarczym, komisję podatkową, powołaną przez p. ministra skarbu oraz komisję usprawnienia administracji przy prezesie Rady ministrów.

Następnie Komitet ekonomiczny ministrów uchwalił wniosek, dotyczący pomocy dla gospodarstw, dotkniętych klęską posuchy w województwie poznańskim.

W dalszym ciągu obrad Komitet ekonomiczny przedyskutował i uchwalił zasady udzielania pożyczek i pomocy funkcjonariuszom państwowym oraz zasady kumulowania wynagrodzeń, pobieranych przez urzędników państwowych, idące w kierunku ograniczenia wysokości łącznych poborów, oraz ustalenia norm, które na przyszłość mają być przestrzegane. Ta ostatnia sprawa będzie jeszcze przedmiotem obrad Rady ministrów.

Budowa nowej cukrowni na terenie województwa tarnopolskiego.

Czynnikmi miarodajne powzięły decyzję zwiększenia kontyngentu buraków cukrowych, uprawianych na terenie województwa tarnopolskiego do wysokości 40.000 kwintali, wyprodukowanych buraków cukrowych.

W związku z powyższą decyzją ma wkrótce powstać związek plantatorów bu-

raków cukrowych na terenie woj. tarnopolskiego, a ponadto opracowany zostanie plan budowy nowej cukrowni dla przeróbki buraków cukrowych. Według projektu nowa cukrownia powstanie albo w Tarnopolu, albo w najbliższym sąsiedztwie tego miasta wojewódzkiego.

Ruch kolejowy podczas świąt.

Lwowska Dyrekcja kolejowa wydała szereg zarządzeń, dotyczących wzmocnienia składów pociągów pasażerskich w okresie przed i po świątach Bożego Narodzenia. Stacje zestawiające składy pociągów pasażerskich mają zwiększyć odnośne składy, aż do pełnego obciążenia. Poza to nakazano przygotować odpowiednią rezerwę wagonów osobowych, zdalnych każdej chwili do użytku. Wagony rezerwowe będą zawczasu ogrzane.

Stacje węzłowe otrzymały polecenie, aby porozumiały się zawczasu z miejscowymi władzami szkolnymi i dowództwami garnizonów co do masowych wyjazdów i powrotu młodzieży szkolnej i urlopowanych wojskowych. W związku z temi informacjami, oddziały ruchu zarządzają zwiększenie składów pociągów normalnych, lub też w razie potrzeby uruchomią pociągi bliźniacze.

Z WYDAWNICTWA.

Nowy rapsod o legendzie murmańskiej.*)

„Jeśli jest w legendach coś fałszywego” — zauważył Marszałek Piłsudski — „to one naprzód daleko nie zajdą, wstrzymają się u wrót serca”.

Legenda murmańska nie wstrzyma się u czujnych wrót polskiego serca; jej proste, surowe piękno, jej nieubrane w sztuczność frazesów, niesfałszowane bohaterstwo będzie stanowiło zawsze cenne ogniwo w długim łańcuchu naszych wyzwoleniczych wysiłków. Dzieje garści ludzi, którzy poświęcili niewiarogodne niebezpieczeństwa i trudy, poprzez szalejącą rewolucją przedzierali się aż hen do Archangielska, by nie utracić nic z honoru polskiego żołnierza i tam stworzyć oddział wojska polskiego, którego postawa i męstwo wzbudzą podziw wszystkich aliantów — mają w sobie nie tylko wiele najszlachetniejszego romantyzmu, ale też wiele prawdziwej tężyzny, woli wytrwania i przetrwania i wspaniałej młodzieńczej nadziei. To też dobrze uczynił Zdzisław Chrzastowski, znany już ze swej opowieści o przedzieraniu się na Murmań, dając dziś polskiemu czytelnikowi nową książkę, opisującą żywo, barwnie, zajmująco dzieje powstania polskiego oddziału, jego walki i przygody, jego ludzi i jego ducha. Chrzastowski nie pisatł pamiętnika. Jako poprostu urodzony pisarz, który talent niezaprzeczony nosił już w swym murmańskim tornistrze, rzucił na kanwie prawdziwych zdarzeń — garść barwnych, drgających życiem szkiców, i zrobił to tak bezpośrednio, tak prawdziwie, że tom jego czyta się jak najlepszą powieść, z zainteresowaniem, które aż do

końca wzrasta. Odrazu — od pierwszego rozdziału — wprowadza autor czytelnika w ten najdziwniejszy polsko-murmański świat, zapoznając nas z jego głównymi figurami, zapoznając nas z dolą, z losem twardego i krwawym tych polskich „legionerów” i daje nam pełny obraz ich życia, ich męki, trudów i bohaterstwa — poprostu, bez frazesów, bez patosu, ale tak prawdziwie, że wzrusza, czasem porwya nawet i zmusza do czytania. Ta prawda przeżyć, to obok wielkiego daru narracyjnego, pierwszorzędna wartość tej książki. Żywi z tych kart wstają ludzie, żywe ich walki, trudy i przeżycia, żywa wokół nich egzotyka dla nas przyroda. Poznamy wszystkich: i kapitana Sołdowskiego, dowódcę polskiej kompanji i naczelnego wodza wojsk koalicyjnych na Murmanie generała Ironside’a, który Polaków nazwie „lwanami północy” i flegmatycznych Anglików i Francuzów, o których „wewnętrznej” subordynacji przeczytamy trafne i głębokie uwagi, i Szkotów i bolszewików i nawet miejscowych „czubaryków”. Ale niewątpliwie zainteresuje nas przede wszystkim postać podpor. Eugenjusza Małaczewskiego, niezapomnianego i nieodżałowanego poety, którego pamięci autor pracę swą poświęcił i którego „dał” w swej powieści żywego, naturalnego, prawdziwego.

Wydanie książki bardzo staranne, do czego nas zresztą Główna Księgarnia Wojskowa już przyzwyczaiła. Okładka i opracowanie graficzne atelier Girs-Barcz bez zarzutu. Fotografie (których jest przeszło dwadzieścia) dobre i ciekawe, przeważnie dotąd niepublikowane.

* Zdzisław Chrzastowski: Legenda Murmańska — Wspomnienia, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1935.

ZAMIAST W KURZU I W SADZY PODRÓŻUJMY LOTEM W CZYSTYCH PRZESTWORZACH, TANI — BEZPIECZNIE — SZYBKO! CODZIENNIE!

Z TEATRU ROZMAITOŚCI.

Jaś z księżycą.

komedia M. Acharda w przekładzie E. Bernarda. Reżyserja Romana Niewiarowicza, dekoracje chyba O. Reza.

Tekst Acharda wymaga kameralnej inscenizacji naturalistycznej. Dosłownej. Tak interpretował go Niewiarowicz i dlatego jest to jedna z ciekawszych jego prac reżyserskich. Wyłoniony z komedji problem Jefa, głupiego Jasia księżycowego, problem wiary, wymaga mikrodynamicznej interpretacji aktorskiej. Ścisłej mówiąc: trojga aktorów. Gra odbywa się jak pod mikroskopem; jak naukowe zdjęcie filmowe — w zwolnionem tempie, z zbliżeniem, analitycznie. Teatralność problemów achardowych (przypominamy sobie „Mistigni”) przelewa się nawet poza słowa tekstu; wyładowuje się w subtelnej fizjognomicie i drgnieniu powieki, przelotnym grymasie, nieuchwytnym geście. Przypomina atmosferę czinnerowskich filmów z Elżbietą Bergner.

Taka teatralność stwarza atmosferę przesyconą problematyką, parną od skondenzowanych sił życia. Problem wielkiej miłości Jefa, utrzymanej i unocnionej przez wiarę jest problemem siły ludzi samotnych. Można nie wierzyć w sens zwycięstwa Jefa, nie sposób kwestjonować jego dzielność zdobywcą. A przecież — rodzi się refleksja — miłość jest dla takich ludzi ogrodem udręceń. A może ogrodem szczęścia? Klimat komedji Acharda zajmuje i drażni; w tem sens atrakcyjności teatralnej jego utworu.

Tercet aktorski: Niewiarowicz, Krzemiński, Niczewska doskonały. Może tylko Niczewska mogłaby być inna; przydałoby się to zwłaszcza w finale komedji. Przemiana duchowa Marceliny — tak niespodziana, że aż zby lapidarna — musi znaleźć wyłusmaczenie w interpretacji odtwarzającej ją aktorki. Wtedy wygrany będzie ostatni akcent sztuki.

B. W. L.

Giełda z dnia 17 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, mące, otrębach oraz egzekutywna sprzedaż fasoli. Ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.29 i pół

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Berlin 213.45, Holandia 358.85, Londyn 26.12, N. Jork czeiki 5.29 5/8, kabeł 5.29 3/4, Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 134.75, Szwajcarja 171.92. Papiery państwowe: 3 prc. poź. bud. 40.15 5 prc. poź. konwers. 63.75, 6 prc. poź. dol. 79.25, 4 prc. poź. dol. 53.25, 7 prc. poź. stabiliz. 64. Akcje: Bank Polski 96.25, Starachowice 31.75; Lilpop 7. Dolar w obrotach prywatnych 5.30—5.30 i pół.

RADOŚĆ W ADDIS-ABEBIE.

Addis-Abeba. 17. XII. (PAT.) Wczorajsze oświadczenie złożone przez cesarza przedstawicielom prasy w Dessje wywołało w stolicy entuzjazm, a w kołach dyplomatycznych — dobre wrażenie. Wśród kół abisyńskich szerzy się przyjęta z radością wiadomość, że W. Brytania wycofuje się z popierania propozycji paryskich. Mówią tu, że cesarz nie mógł zgodzić się na dyskusję o tych propozycjach, gdyż ryzykowałby utratę tronu.

MIASTO ZBUDOWANE NA OSUSZONYCH BŁOTACH.

Rzym. 17. XII. (PAT.) W nadchodzącą środę odbędzie się uroczysta inauguracja miasta Pontinia; zbudowanego na osuszonych błotach pontyjskich. Dotychczas na dokonanie tych prac o olbrzymim zakresie wydano 1 i pół miljarda lirów. Zbudowano 950 klm. dróg, 2772 robotnikom rolnym oddano do uprawy 400.000 ha ziemi.

Zabójcy ministra Pierackiego przed sądem.

Dwudziestyczwarty dzień rozprawy.

Warszawa, 17. XII. (PAT.) Wczoraj w dalszym ciągu zeznawał świadek **Zyborcki**.

Na pytanie adw. Horbowego, na jakiej podstawie twierdzi, że Fedak dokonał zamachu na Naczelnika państwa a nie na wojewodę Grabowskiego, skoro wyrok sądowy skazał Fedaka za zamach na wojewodę, świadek wyjaśnia, że niejaki **Olszański**, przesłuchany w Berlinie w związku z procesem Steigera, powiedział wyraźnie, że **U. W. O.** zadeklarowała, iż nie dopuści by na teren rzekomo ukraiński przybywała głowa państwa polskiego i że zawsze będzie przeciwko temu demonstrowała.

Na pytanie adw. Szlapaka świadek stwierdza, że mimo przeciwstawienia się Konowalca społeczeństwo ukraińskie wzięło udział w wyborach do pierwszego Sejmu i wprowadziło doń kilku posłów. Dalej wyjaśnia, że Konowalec skompromitował się na Ukrainie naddnieprzańskiej i w odpowiedzi na liczne ataki opinii ukraińskiej, usprawiedliwiał się w wydanych przez siebie do historii strzelców siczowych, że był młody, że panował wówczas rozgardzajasz itd. Za błędy w postępowaniu Konowalca uważano fakt, że gdy z terenu Małopolski zwrócono się do niego o pomoc strzelców siczowych dla armii ukraińskiej, odpowiedział on, że ważniejsze jest dla niego „złoty Kijów”, niż Lwów. Poza tym fakt, że przy pomocy oddziałów Konowalca wojska niemieckie prowadziły pacyfikację na Ukrainie.

Szereg pytań adw. Szlapaka świadek uchyła, poczem przewodniczący po naradzie ogłasza postanowienie sądu, w myśl którego adwokaci **dr. Hankiewicz** oraz **Szlapak** skazani zostali z mocy art. 61 prawa o ustroju sądów powszechnych na kary grzywny po zł. 200, z uwagi na to, iż w sposób uwłaczający powadze sądu zadawali pytania oczywiście niedopuszczalne, zmierzające do kwestionowania suwerenności państwa polskiego.

Litwa subsyduje dalej O. U. N.

Po przerwie zeznaje świadek por. **Mikołaj Telatycki**, oficer sztabu głównego. Świadkowi znane jest, że „Surma” drukowana była w Kownie w drukarni tow. akcyjnego „Spindulis”, gdzie drukuje się też organ urzędowy „Lietuvos Aidas”, jako organ **U. W. O.** „Surma” wychodziła jeszcze w drugiej połowie 1934 r., a czy obecnie wychodzi, świadek nie wie. Organizacja **O. U. N.** posiadała na Litwie swego ekspozenta w osobie **Osyba Bartowicza-Rewjuka**.

Prok. **Zeleński**: Kiedy, według pańskich informacji, udzielone zostało ostatnie subsydjum rządu litewskiego organizacji **O. U. N.**?

Sw. **Telatycki**: Ostatnie subsydjum pochodzi z 3-go kwartału 1935 r. Subsydja te udzielane były nieprzerwanie.

Prok. **Zeleński**: Gdzie przebywa Konowalec?

Sw. **Telatycki**: Przebywał w Genewie, a ostatnio w Bernie szwajcarskim. Prosił o przedłużenie prawa pobytu w Szwajcarii na jeden rok. Konowalec legitymuje się paszportem litewskim.

Prok. **Zeleński**: Czy znane panu jest nazwisko **Rawicza**?

Program radiowy.

Sroda, 18 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.30: Koncert. 13.30: Koncert życzeń. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Pogadanka dla dzieci. 16.20: Recital śpiewaczy. 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia. 17: „Dyskutujmy”. 17.20: Płyty. 17.50: Przegląd humoru zagranicznego. 18: Orkiestra kameralna. 18.30: Szkic literacki. 18.45: Płyty. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Reportaż aktualny. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina”. 21.35: Kwadrans poetycki. 21.50: Pogadanka dla kupców. 22: Retransmisje ze stacji europejskich.

Świadek: **Rawicz** przebywał ostatnio w Wiedniu.

Prok. **Zeleński**: Jakim dokumentem posługuje się on?

Świadek: Legitymuje się paszportem litewskim.

Prokurator **Zeleński**: Czy informacje pańskie pochodzą ze źródła wiarygodnego?

Zeznania naczelnika Suchenek-SucHECKIEGO.

Warszawa, 17. XII. (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo ś. p. ministra **Pierackiego** rozpoczęło się o godz. 10 min. 45. Przed sądem staje świadek **Henryk Jan Suchenek-SucHECKI**, naczelnik Wydziału narodowościowego w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Przewodniczący: Jaki był stosunek ministra **Pierackiego** do zagadnienia ukraińskiego i jakie były jego poglądy na rozwiązanie tego zagadnienia w Polsce?

Świadek: Muszę stwierdzić, że pan minister **Pieracki** przez cały czas swej pracy w Min. spraw wewn. zachowy-

wał w stosunku do zagadnień mniejszościowych, a w szczególności do zagadnienia ukraińskiego głęboką znajomość, wyrozumiałość, dużą tolerancję i troskę o uregulowanie tych niezdrowych stosunków, jakie istniały na terenie Małopolski Wschodniej.

Troska jego o uregulowanie tych stosunków wynikała z chęci współpracy opartej na podłożu zagwarantowanych praw konstytucyjnych ludności ukraińskiej. Wszystkie swe wysiłki kierował na tory tej współpracy i zagwarantowania tej ludności praw rozwojowych na odcinku kulturalnym i gospodarczym.

Na pytanie adw. **Horbowego** czy subsydja udzielał rząd litewski, czy członkowie tego rządu, świadek odpowiada, że udzielane są przez członków rządu. Świadek ma na to dowody, lecz ujawnić ich nie może.

Na tem przewodniczący przerwał rozprawę o godz. 17:ej do dnia dzisiejszego.

Credo ministra Pierackiego.

To jego ustosunkowanie się do zagadnienia ukraińskiego znalazło wyraz w deklaracjach, składanych w Sejmie, Senacie i w komisjach budżetowych przy rozpatrywaniu budżetu Ministerstwa spraw wewnętrznych. Zasadnicza deklaracja, wygłoszona była w styczniu 1932 r. Deklaracja ta jest wyrazem jasno postawionego stosunku do wszelkiej akcji przeciwnej temu. „Ktokolwiek w państwie — oświadczył wtedy minister — uciekałby się do aktów zbrodni, do zamachów na cudze życie i mienie, na bezpieczeństwo osób i rzeczy stojących pod opieką prawa publicznego, musiałby ponieść konsekwencje, proporcjonalne do rozmiarów wyrządzonego zła”.

Jednocześnie w tej deklaracji dany jest wyraz ustosunkowania się do całokształtu zagadnień gospodarczych i kulturalnych. Poza tym specjalny ustęp jest poświęcony młodzieży ukraińskiej. Wkońcu deklaracji powiedział minister: „Tymczasem pragniemy wierzyć, iż po bolesnym okresie tarć i częstokroć sztucznie wywołanych wybuchów nacjonalizmu ukraińskiego wezmą górę instynkty historyczne i rozum polityczny, że rozpocznie się tam długa era kooperacji polsko-ukraińskiej, która w przyszłości jaknajbawienniejsze dla obu narodów wydać musi owoce”.

To było credo Ministra, to była ta

wiara, że tą drogą doprowadzi się do uregulowania niezdrowych stosunków na tych ziemiach. Tę wiarę miał minister **Pieracki** do śmierci, pomimo, że wiedział, iż stanowisko to jest nie do przyjęcia dla organizacji **O. U. N.**, gdyż tego rodzaju załatwienie sprawy przekreślałoby istnienie **O. U. N.**

USTAWA SAMORZĄDOWA.

Jednym z ważniejszych zagadnień, które minister **Pieracki**, mimo wszystko uregulował, to wprowadzenie ustawy samorządowej. Z dobrodziejstw tej ustawy, wprowadzonej w życie i wykonanej korzysta w dużej mierze i lud ukraiński. To jest ta współpraca, gdzie ludność, poczynając od gmin poprzez gromady załatwia wspólnie swe sprawy.

Na terenie trzech województw południowo-wschodnich to jest lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego na ogólną ilość rad gromadzkich 79.979 ukraińców łącznie ze starorusinami mamy 45.000. Na terenie rad gminnych na ogólną ilość radnych 9.114, samych ukraińców łącznie ze starorusinami 4.191. Na ogólną ilość wójtów 427, mamy ukraińców 113. W Radach powiatowych na ogólną liczbę 1300 członków rad, mamy ukraińców 458, to jest ta praca, którą zapoczątkował minister **Pieracki**, wyda ona bezwzględnie owoce w terenie.

Ofensywa włoska na froncie południowym.

Warszawa, 17. XII. PAT. podaje syntetyczny komunikat o wydarzeniach na frontach Abisynji w dniu 16 b. m.

Na froncie północnym operacje ograniczyły się do potyczek straży przednich włoskich i abisyńskich. Według informacji ze źródeł niemieckich, lotnicy włoscy wznowili akcję wywiadowczą, ale nie zrzucali dziś na froncie północnym bomb.

Na froncie południowym, według wiadomości ze źródeł angielskich, gen. **Graziani** wznowił operacje w Ogadenie, otrzymawszy posiłki w ilości jednej dywizji. 15 wielkich samo-

lotów włoskich, które wystartowały o świcie dnia 14 b. m. z **Lug-Ferrandi**, bombardowało wojska rasa **Desta** pomiędzy **Filtu** i **Negelli** w odległości 300 km. na północ-zachód od **Dolo**. Lotnicy włoscy zameldowali, że wojska rasa **Desta**, choć powoli, ale stale posuwają się naprzód. Samoloty włoskie zdołały wyrzucić **Abisyńczykom** duże straty. **Abisyńczycy** odpowiedzieli kanonadą z dział zenitowych i z karabinów, przyczem uszkodzili śmigło jednego z samolotów włoskich. Wszystkie samoloty włoskie powróciły do swojej bazy, znajdującej się w odległości 800 klm. od miejsca ataku.

Ofensywa nie udała się?

Paryż, 17. XII. (PAT.) Jak donoszą z **Addis-Abeba** według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości, wojska włoskie podjęły nową ofensywę na froncie ogadeńskim. Poprowadzona przez eskadrę samolotów piechota przy poparciu czołgów i samochodów pancernych, zaatakowała linie abisyńskie położone o 65 kilome-

trów na południow-wschód od **Sasabaneh**. Wywiązały się gwałtowne walki, których rezultaty są jeszcze nieznane. Źródła abisyńskie donoszą, że 13 włoskich samochodów pancernych uległo zniszczeniu lub dostało się do niewoli. Kilkuset **Somalisów** pod wodzą **Ficariari** przeszło na stronę Abisynji.

Z POLSKIEGO TOW. MUZYCZNEGO.

Koncert muzyki rumuńskiej.

Dzięki staraniom **Ligi polsko-rumuńskiej** mieliśmy możliwość zaznajomić się z utworami rumuńskich kompozytorów zarówno ostatniej, jak i przedwojennej doby. Ogólne wrażenie bardzo dodatnie. Muzyka rumuńska, równoległe z dążeniem narodu do odrodzenia i tworzenia własnych wartości kulturalnych, starała się wchłonąć dodatnie wpływy Zachodu, respektując równocześnie własne, oryginalne motywy ludowe. Ta symbioza uwytłumia się w usłyszanych utworach chóralnych (np. „Zefirul lui” **Al. Filloreanu**) i fortepianowych (**Sonata** op. 12, **M. Andrico**). Ten ostatni utwór, wykonany w sposób doskonały przez **Dr. Steinbergera**, wykazuje w dwóch pierwszych częściach silne wpływy nowszej muzyki francuskiej, część ostatnia, nastrojowa, zbliża się raczej do dawniejszej szkoły.

Pieśni ludowe (**T. Bradiceanu**, **D. Kiriacu** i **G. Dima**) wykonała p. **W. Jędrzejewska**, artystka, rozporządzająca bardzo miłym, umiejętnie wyszkolonym sopranem. Na podkreślenie zasługuje staranna interpretacja i wzorowa dykcja.

Dość niejednorodny w kompozycji kwartet smyczkowy **Cuglera**, w wykonaniu pp. **Raka**, **Munda**, **Łobazewskiego** i **Schmara**, wymagał wiele pracy i przygotowań. Efekt był zupełnie dodatni.

Kierownictwo artystyczne nad całością wieczoru spoczywało w niezawodnych rękach **Dr. Sołtysa**, który też dyrygował chórem **Towarzystwa Muzycznego**. Tu nasuwa się uwaga: o ile zespół głosów kobiecych jest wystarczający do osiągnięcia wszelkich efektów, o tyle chór męski jest stanowczo za szczupły. A szkoda, gdyż mało jest chórów o takiej dyscyplinie i możliwościach artystycznych, jak właśnie chór naszego **Konserwatorium**. **J. M.**

TYLKO FINLANDJA ZAPŁACIŁA

Waszyngton, 17. XII. (PAT.) Dnia 15 grudnia jedynie Finlandja wpłaciła całą przypadającą ratę długu wojennego. Żadne inne państwo raty nie zapłaciło.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Tenisści warszawscy pokonali **Wrocław** 4:1. Późnym wieczorem w niedzielę zakończony został w hali krytej **Wrocławia** mecz tenisowy **Warszawa-Wrocław**. Zwyciężyła **Warszawa** w stosunku 4:1.

Koszykarze chińsko-amerykańscy w **Warszawie**. W poniedziałek wieczorem przybyła do **Warszawy** drużyna studentów chińsko-amerykańskich w koszykówce z **Berlina**. Goście rozegrają dziś i jutro dwa mecze w **Warszawie**.

Zatwierdzone skocznie narciarskie. Zarząd **PZN** zatwierdził następujące skocznie narciarskie: **Krokiew** pod **Zakopanem**, **Krzyżowa Góra** w **Krynicy**, **Głębiec**, **Rozłucz**, **Worochna**, **Barania Góra** i **Syndzielnia**. Ze względu na bezpieczeństwo publiczne zamknięte zostały skocznie w **Rabce** i w **Wiśle** (**Malinka**), gdyż obie posiadają niedopuszczalne wymiary konstrukcyjne.

Kursy dla działaczy sportowych. Pod przewodnictwem wicestarosty **Kirschnera** odbyło się posiedzenie sekcji wychowania społecznego i propagandy **Miejskiego Komitetu WF** w **Lwowie**. Na porządku dziennym znajdowała się m. in. sprawa organizacji kursów dla działaczy sportowych, które zgodnie z dezyderatami wypowiedzianymi w czasie niedawnej dyskusji publicznej, powołane zostaną do życia w drugiej połowie stycznia. Kursy te o charakterze informacyjno-fachowym, podzielone będą na część ogólną i teoretyczno-praktyczną i prowadzone będą przy udziale wykładowców rekrutujących się z wbitnych fachowców w zakresie wychowania fizycznego, poradnictwa sportowo-lekarskiego i wychowania fizycznego. Pierwszy kurs trwać będzie 2 miesiące.

ZBIORKA ZŁOTA WE WŁOSZACH.

Rzym, 17. XII. (PAT.) Ogólna zbiórka obrączek ślubnych na rzecz skarbu państwa odbędzie się dnia 18 b. m. Szczególnie uroczysty charakter nosić będzie ona w **Rzymie**. Przed t. zw. „ołtarzem ojczyzny”, gdzie złożone są prochy nieznanego żołnierza, nastąpi najprzód uroczysty akt błogosławienia obrączek stalowych, noszących napis: „złoto dla Ojczyzny”, 18 grudnia — 14 rok ery faszystowskiej”. Przy akcie błogosławienia obrączek stalowych obecna będzie królowa. Przy grobie nieznanego żołnierza ustawione będą trzy skrzynie, w których złożone zostaną złote obrączki. Ofiarodawcy złotych obrączek otrzymywać będą następnie obrączki stalowe z rąk kobiet faszystowskich. Pierwsza złoży swą obrączkę królowa **Helena**.

Z EKRANU.

Kochaj tylko mnie.

Realizator Marta Flanz, produkcja polska (kino Apollo).

Jak w literaturze debiuty autorskie są zjawiskiem wyczekiwaniem, i rokującym nadzieje, tak też debiut każdy we filmie zwraca na siebie uwagę. Zwłaszcza w polskim filmie oddawna już nie było żadnego debiutu autorskiego, ciągle tylko te same nazwiska. Film „Kochaj tylko mnie” przynosi nowe nazwisko realizatorki (—tego jeszcze u nas nie było) oraz pewne nowości aktorskie. Już choćby dlatego budzi zainteresowanie. Takim filmowi nie trzeba wcale wybaczać niczego; nierówności wszelkie i usterki są tu naturalnym objawem świeżości praktyki i niedoświadczenia.

Technika realizatorska Marty Flanz ma właśnie takie słabe punkty, które będą wymagały w przyszłości korektury. Mała ruchliwość kamery, brak asynchroniczności twórczej w dialogach, teatralna statyczność zbliżeń w rozmowach i piosenkach — to wszystko są rzeczowe usterki. A przytem dobrzeby było, gdyby wewnętrzna konstrukcja filmu — farsa przepłataną piosenką — była trochę inna, niż we wszystkich dotychczasowych komediach polskich. Ale nie można wymagać za wiele.

Kreacje aktorskie: Lidji Wysockiej i Grosówny są fenomenem prawdziwie interesującym. Zwłaszcza w skali intencjonalnej. Wysocka prezentuje typ urody fotogenicznej i wdzięcznej dla ram gry aktorskiej. Tylko jedno drżące z słusznej obawy życzenie: byle jej nie zmarnowali, jak już tyle talentów w naszym filmie. Jak choćby Zacharewicz. Schlechter na ekranie jest miły; niemal taki sam jak żywy i przy wodce.

Sprawy niepotrzebnie importowanego i przez dwóch(!) ludzi obrobionego scenariusza nie pominięto. Tem już zajmie się odpowiednio przyszły historyk polskiej kinematografii.

Film „Kochaj tylko mnie” jest debiutem i to miłym. To go narazie wyróżnia z szeregi „Joasi” i „Wacusiów” (o którym nawet z zażenowania pisać nie chciałem).

bwl.

K a ż d y

- finansista
- kupiec
- przemysłowiec

korzysta z informacji

BIULETYN GIEŁDOWEGO

Krąg naszych abonentów obejmuje najsolidniejsze najzamożniejsze firmy w Polsce.

Dlatego

ogłoszenie w Biuletynie Giełdowym jest skuteczne i opłaca się w krótkim czasie.

WARSZAWA, MIODOWA 22. TEL. 11-80-15.

BILETY ABONAMENTOWE NA 10 PRZEJAZDÓW.

Oprócz biletów odcinkowych (miesięcznych i tygodniowych) służących do codziennych przejazdów dla osób mieszkających niedaleko miast, oraz biletów okręgowych, ważnych dla osób jadących na objazd całych połaci kraju, naprzykład w interesach handlowych — zajmują ważne miejsce t. zw. bilety abonamentowe na 10 przejazdów. Sprzedaje się je we wszystkich większych miastach na przejazd do stacji położonych poza strefą biletów odcinkowych (100 km.), z ważnością na 10 kolejowych podróży po pięć w każdą stronę, licząc opłaty jak za 6 przejazdów. To ustępstwo 40%owe pogłębia jeszcze znaczenie wskutek prawa użycia pociągu pospiesznego bez szczególnej dopłaty. Bilety abonamentowe ważne są przez trzy miesiące od dnia wydania.

Popularność tych biletów jest bardzo znaczna. Szczególnie korzystają z nich kupcy, osoby oddzielone od swych rodzin, dojeżdżające kilkakrotnie w ciągu miesiąca np. podczas wakacji i t. d. Bilety te stosowane obecnie tytułem próby, od 1-go stycznia 1936 r. zostają wprowadzone na stałe.

Wieści z prowincji.

Dziesięciu komunistów przed sądem. W sądzie okr. w Przemyślu rozpoczął się rozprawy na 7 dni proces przeciwko 10 komunistom. Aresztowani zasiadający obecnie na ławie oskarżonych nastąpiło na skutek przejęcia przez władze sprawozdania, jakie napisał w więzieniu przemyskim członek KPZU. Wierzbicki, który usiłował w czasie swej rozprawy w maju 1925 r. przesłać je swym władzom partyjnym. W chwili kiedy Wierzbicki na sali rozpraw w przejściu próbował sprawozdanie to, napisane na 31 bibułek cygaretowych podać jakiemuś osobnikowi, przychwyciła je policja. Dane zawarte w tem sprawozdaniu oraz przebieg przeprowadzonych następnie przez władze śledcze dochodzeń doprowadziły do sporządzenia przeciw całej dziesiątce aktu oskarżenia. Na ławie oskarżonych zasiadli: Naftali Kohl, Antonina Taube, Emanuel Sokal, Lazar Kammerman, Majer Kreisler, Miron Grabowski, Naftali Hersz Feldman, Michał Sanocki, wszyscy aresztowani, oraz pozostający na wolności Roman Hładki i Tadeusz Baran.

Trybunałowi przewodniczy s. Matyja, oskarżenie popiera prok. dr. Ciszkowicz. **Dzierżawa elektrowni przemyskiej.** Jak już o tem donosiliśmy, powołana została do życia specjalna komisja miejska, której zadaniem jest zbadanie ofert na wydzierżawienie elektrowni przemyskiej. Jak się obecnie dowiadujemy obok oferty Podkarpackiego Towarzystwa Elektrycznego rozważana jest obecnie również oferta lwowskiej elektrowni okręgowej. **Kradzież depozytów sądowych.** W nocy z 15 na 16 bm. jacyś nieznanymi sprawcy włamali się do magazynu depozytów sądowych sądu grodzkiego w Drohobyczu, skąd skradli większą ilość depozytów. Obecnie komisja sądowa bada stan depozytów. Dochodzenia w toku.

OTWARCIE SCHRONISKA NA CZARNOHORZE.

W niedzielę 15 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowowybudowanego pięknego schroniska na Kostrzycy w Czarnohorze wschodniej. Schronisko wybudowano staraniem Związku Harcerstwa Polskiego. Na otwarcie schroniska przybyło wiele osób ze świata sportowego i turystycznego. Z Katowic przybył wojewoda śląski p. Grażyński, jako przedstawiciel Związku Harcerstwa Polskiego, ze Stanisławowa przedstawiciele władz z p. wojewodą Jagodzińskim na czele.

Ogłoszenia urzędowe. LICYTACJE.

I. Km. 2185/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie, rewiru I, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 24 stycznia 1936 o godzinie 11-tej min. 30 w sali posiedzeń Nr. 22 Sądu grodzkiego w Złoczowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. w hł. 2316 gm, kat. Złoczów położonej przy ulicy Nowy Świat, a składającej się z pbud 805/1 oraz pbud. 805/2, na których znajdują się dwa bliźniacze częściowo o wyższym parterze budynki mieszkalne. Powyższa nieruchomość stanowi własność Fanny i Pepi Wugman po połowie, posiada urzędową księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym w Złoczowie i została oszacowana na sumę 15.121 zł. 40 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 10.080 zł. 92 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowości w kwocie 1512 złotych 14 groszy albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze osób małoletnich, przyczem papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ust. warunki licyt. o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Złoczowie. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Złoczów, 12 grudnia 1935. 4917K

IX. Km. 2458/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 grudnia 1935 o godz. 9 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 22 odbędzie się na wniosek Tow. Kont. dla handlu żelazem Kern i Ska l-sza licytacja ruchomości, składających się z fortepianów, pianin, auta, mebli, dywanów, kasy i aparatu kinowego, które zostaną oszacowane przez biegłego. Ruchomości można oglą-

dać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, 13 grudnia 1935. 4931K

Km. IV. 2761, 2762/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarię w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1935 r. od godz. 9 w Stanisławowie, przy ul. Karpińskiego Nr. 14 na żądanie Mozesa Biegeleisena i tow. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Soni Lerner składających się z towarów galanterijnych, oszacowanych na 924 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Stanisławów, 14 grudnia 1935. 4939K

II. Km. 563/35 oraz 14 przystępujących. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 stycznia 1936 o godz. 10—13 w Przemyślu, ul. Słowackiego 1, Mickiewicza 57 i Rejmonta 19 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Simona i Geni Sobel oraz Bernarda i Szarloty Królik, składających się z urządzenia domowego, przyborów kancelaryjnych, książek szkolnych i beletrystycznych oszacowanych na łączną sumę zł. 1146 gr. 50. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Przemyśl, 12 grudnia 1935. 4938K

VI. Km. 1067/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VI. rewiru Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 grudnia 1935 o godz. 12-tej we Lwowie, ul. Głowińskiego Nr. 27 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Władysława i Józefy Kreiter, składających się z fortepianu marki Baumbach in Wien, biurka męskiego i dywanu smyrnenskiego 250/350, zajętych na rzecz Kasy Stefczyka w Janowie dla pretensji w kwocie zł. 400 i 390. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI. Lwów, 16 grudnia 1935. 4943K

AMORTYZACJE.

I. 2. T. 43/34. Edykt. W sprawie wniosku Leona Fleischera we Lwowie, ul. Barska I zarządza się postępowanie celem umorzenia oznaczonego niżej papieru wartościowego wraz z kuponami, który został zgubiony w roku 1931 na ulicy we Lwowie, wzywa się posiadaczy tego papieru wartościowego niżej opisanego, aby w tut. Sądzie zgłosili swe prawa. W razie przeciwnym uznaliby Sąd te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia, a mianowicie: sam talon akcji 100 złotowej I. emisji „Chodorów” Nr. 13495 po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, kupony od jednej akcji 100złotowej I. emisji „Chodorów” Nr. 13495 po upływie 1 roku, licząc od dnia ich płatności, albo jeśli ten termin już minął od daty tego edyktu. Sąd Okręgowy. W Brzeżanach, 4 czerwca 1935. 4940

UPADŁOŚCI.

S. 11/32. Zniesienie konkursu. Otwarty konkurs do majątku Chany z Auerbachów Vogel vel Chany z Anzłów Vogel kupcowej w Kutach znosi się (§ 166 ust. 2 ord. konk.). Sąd Okręgowy. Kołomyja, 27 listopada 1935. 4932

FIRMY.

Firm. 291/31 Rej. B 60. Przy Firmie „Tartaki” przedsiębiorstwo drzewne S. A. w Chodorowie a) wpisuje się, że zmieniono całe brzmienie statutu przez dostosowanie go do rozporządzenia Prez. Rzecz. 22/3 1928 Dz. 39. b) wybrano członkami Rady Nadzorczej na okres trzyletni Dr. Leona Br. de Vaux w Chodorowie, Eugenjusza ks. Lubomirskiego w Chodorowie, Markusa Fussmana w Krakowie, Dr. Józefa Fussmanna w Krakowie, Adolfa Kieslera we Lwowie, Członkami zarządu na okres dwuletni: Dr. Pejsacha Zarwinzera we Lwowie, Maurycego Wolmutha we Lwowie dotychczasowego prokurenta, którego zatem jako prokurenta wykreśla się. Firmę podpisywać będą zbiorowo albo dwaj członkowie zarządu albo jeden jego członek i jeden prokurent. Wykreśla się dotychczasowych członków dawnej Rady zawiadowczej. Zarejestrowano 5 lutego 1932. Sąd Okręgowy Wydział I. Brzeżany, dnia 5 stycznia 1932. 4942

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. 2. T. 40/35. Edykt. Wasyl Roński ur. 21 marca 1872 w Podniestrzanach, syn Pawła i Heleny, zam. w Czortkowie p. Chodorów, w roku 1914 został powołany przez władze austr. na wojnę i od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Celem uznania

go za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie.

Sąd Okręgowy. Brzeżany, 2 grudnia 1935. 4934

I. 2. T. 38/35. Edykt. Michał Partacz, syn Andrzeja i Katarzyny, ur. 12 kwietnia 1877 w Dunajowie i tam zam. rel. gr. kat. w r. 1914 wcielony został do armii austriackiej do 19 p. pospolitego ruszenia, brał udział w bitwach pod Przemysłem, potem prawdopodobnie będąc w niewoli rosyjskiej pisał w 1917 kilka listów do domu. Od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Celem uznania Michała Partacza za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny. Brzeżany, 4 grudnia 1935. 4935

I. 2. T. 41/35. Edykt. Samuel Brodbart, syn Meiera i Etie, ur. 7 grudnia 1885 w Chodorowie i tam zamieszkały w roku 1914 został powołany jako żołnierz do armii austr. do 55 pp., skąd dostał się do niewoli rosyjskiej i tam w jesieni 1919 w Trojcku na Syberji w szpitalu jeńców wojennych zmarł, zachorowawszy na malarię i od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na prośbę jego matki Etie Brodbart wdraża się postępowanie celem ustalenia powodu śmierci Samuela Brodbarta. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego terminu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny. Brzeżany, 3 grudnia 1935. 4933

T. 44/35. Edykt. Rachela z Frankłów Leber około 90 lat licząca z Czortkowa, przy należna do Podhajec, miała umrzeć 5 stycznia 1915 w Podhajcach. Wzywa się o udzielenie o niej wiadomości do 3 miesięcy. Sąd Okręgowy. Brzeżany, 8 października 1935. 4941

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

III. OGŁOSZENIE.
Na walnem Zgromadzeniu Spółki „Bruttol” Spółka Naftowa z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie z dnia 13 lipca 1935 r. uchwalono otwarcie likwidacji. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia do rąk likwidatora Hermana Axelbrada we Lwowie, ul. Żółkiewska 88. — Likwidator Herman Axelbrad. 4512

OGŁOSZENIE.
DYREKCJA BANKU NAFTOWEGO S. A. we Lwowie
zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że dnia 20 stycznia 1936 o godzinie 11.30 odbędzie się w lokalu Banku we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy 3

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

- z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Amortyzacja niepokrytych przez akcjonariuszów akcji I-ej i II-giej emisji oraz akcji przejętych przez Bank Naftowy, od Funduszu Odprow Urzędników Banku Naftowego.
 - 2) Uregulowanie stanu prawnego akcji, objętych przez Bank Naftowy niezgodnie z przepisami prawnymi na pokrycie rozszczeń gwarancyjnych.
 - 3) Sprzedaż nieruchomości przemysłowych, których w myśl przepisu art. 42 prawa bankowego bankom kredytu krótko terminowego do stałego posiadania nabywać nie wolno.
 - 4) Sprawa uzupełnienia kapitału akcyjnego, uszczuplonego przez amortyzację części akcji.
- Akcjonariusze, zamierzający brać udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej na tydzień przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w Kasie Banku. W razie niemożności osobistego przybycia, można udzielić pełnomocnictwa do zastąpienia, na którym wystarczy podpis bez legalizacji notarialnej.
- PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą z zachowaniem przepisów art. 194 kodeksu handlowego, zgłosić na porządek dzienny sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu. 4920

